

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53  
tel. 13 42 34 tel./fax 13 44 95

Gazeta Poznańska  
60-782 POZNAŃ  
ul. Grunwaldzka 19

Nr 113 17 z dn. 05-94

## „Ośle lata” do „Kwadratu”

Dawniej dostawcą tzw. lekkiego repertuaru byli przez lata Francuzi, obecnie źródło z którego czerpią poszukiwacze „sztuk do oglądania” bije w Londynie. Zmienił się też nieco rodzaj proponowanego to-

### Nasza recenzja

waru: o ile twórcy znad Sekwany kombinowali coraz to nowe odmiany małżeńskich trójkątów i innych figur geometrycznych układów męsko-damskich, o tyle Brytyjczycy — nie stronią oczywiście od wątków erotycznych — preferują komedię tudzież farsę obyczajową. W szerokim tego słowa znaczeniu.

Kolejny przykład to „OŚLE LATA” Michaela Frayna gościnnie zaprezentowane na scenie Teatru Muzycznego przez stołeczny Teatr „Kwadrat”. Powiedzmy od razu: teatr który jak mało kto w kraju umie grać komedio-farsy! (Nie uchybiając aktorom poznańskiego

Teatru Polskiego, którzy z powodzeniem zaprezentowali niedawno tegoż Frayna „Czego nie widać”).

„Kwadrat” nadziany jest znanymi z filmu i TV nazwiskami. Tym razem panowie Siudym, Pokora, Bończak, Wawrzecki, Turek wraz z „jedynaczką” Ewą Borowik wcieliili się w absolwentów college’u przybyłych po 20 latach na zjazd koleżeński. Punkt wyjścia niejednokrotnie już wykorzystany został przez autora sprawnie odświeżony. Swą sceniczną grę rozpoczyna jak angielską komedię obyczajową, by niepostrzeżenie przejść do zupełnie już pod koniec zwiariowanej farsy z filmową wręcz zmianą planów i sytuacji, panując (z pomocą reżysera Marcina Sławińskiego) nad radosnym chaosem, w którym beztrojsko zmieszał dawne erotyczne fascynacje uroczą Lady Driver, bziki pechowca Snella, frywolności wielbego Sainsbury’ego z pijacką euforią całego towarzystwa.

Publiczność, która czterokrotnie wypełniła widownię, śmiała się często i chętnie. Czy byłaby tak samo zadowolona gdyby zagrali to inni aktorzy?...

Zdzisław BERYT